

Ściana nad blatem jest wyłożona szkłem barwionym w kolorze turkusowym. Zestawienie bieli szafek, szarości blatu i turkusu dało efekt lekkości i nowoczesności. Nad płytą indukcyjną firmy Smeg zamontowano okap podszafkowy, który jest zupełnie niewidoczny. Jak mówi gospodyni, przy intensywnym gotowaniu lepiej zdałby egzamin większy model. Wzdłuż ściany z oknem i naprzeciwko wejścia zaplanowano szafki stojące i wiszące. Natomiast po prawej stronie we wnęce zaprojektowano zabudowę na całej wysokości pomieszczenia. Pod oknem są zlewozmywak i zmywarka firmy Smeg.



Meble kuchenne wykonał na zamówienie stolarz. Gospodyni chwali sobie liczne szuflady w dolnych szafkach – są zdecydowanie wygodniejsze niż półki i drzwiczki. Do bieli szafek dobrano ciemny laminowany blat. Do niego idealnie pasuje granitowy zlew firmy Schock (model Domus onyx) z baterią Blanco (model Zenos antracyt). Górne szafki są otwierane w systemie dotykowym „klik-klak”, dolne mają uchwyty. Biała posadzka (polerowany gres) z czarnymi kwadratowymi wstawkami (matowy gres, duże płytki cięte na kostki 10 x 10 cm), położona także w przedpokoju, przypomina posadzkę w starych kamienicach. Kuchnię oświetlają zamontowane w sułicie halogenowe lampki w oprawkach Squares.



ŚLAD LAT 50.



Właścicielka tej kuchni uwielbia zarówno wzornictwo lat 50., jak i klimat starych kamienic. A najlepiej, gdy są połączone z nowoczesnymi rozwiązaniami.

Kuchnia jest miejscem, gdzie gospodyni chętnie spędza czas, lubi gotować. W dużej mierze to zasługa projektantki, która położyła nacisk na funkcjonalność i wygodę, nie zapominając o estetyce. Białe szafki (lakierowany MDF) wyglądają bardzo efektownie w sąsiedztwie turkusowej ściany nad blatem oraz intensywnie zielonej lodówki w stylistyce sprzętów z lat 50.

Kuchnia z resztą mieszkania tworzy harmonijną całość, dlatego można było zrezygnować z drzwi. Kolory tego wnętrza mają swoją kontynuację – turkus ze ściany między szafkami pojawia się w przedpokoju, taki jest też kolor kanap w salonie.

Dla właścicielki ważne jest, że jej kuchnia ma indywidualny charakter, nie jest standardowa. Jeżeli miałyby coś zmienić w przyszłości, to zamontowałyby większy okap, ponieważ dużo gotuje. Z tego samego powodu wolałyby dwukomorowy zlew zamiast obecnego półtorakomorowego.



Zielona lodówka firmy Smeg zapoczątkowała urządzenie kuchni. Właścicielka wiedziała, że chce mieć ten sprzęt, zanim jeszcze powstał projekt. Lodówka wolno stojąca jest schowana we wnęce. Obok, w zabudowie sięgającej sufitu, zamontowano piekarnik tradycyjny oraz parowy firmy Siemens. W dolnej części wąskiej szafki jest cargo, a wyżej półki na książki kucharskie i wino. Za ścianką wnęki zamontowano biały grzejnik.

Tekst i stylizacja: Zuzanna Woyda
Zdjęcia: Dariusz Puchała
Projekt: Ewelina Para/Red Design
Informacje o projektantkach na stronie 98.